

Okiem prokuratora romanisty, czyli recenzja książki Macieja Jończy *Rzymskie prawo karne. Instytucje*, Wydawnictwo Werset, Lublin 2021, ISBN 978-83-67064-10-1, 218 s.

W 2021 r. w Lublinie nakładem Wydawnictwa Werset ukazała się monografia dr. hab. Macieja Jończy (obecnie prof. Uniwersytetu Szczecińskiego) *Rzymskie prawo karne. Instytucje*. Jest to kolejna z rzędu publikacja autora z tej gałęzi rzymskiego prawa karnego<sup>1</sup>.

Do pozycji podszedłem z dużym zainteresowaniem i to z dwóch przyczyn. Po pierwsze, jako romanista, a po drugie, jako czynny zawodowo prokurator. Moja ciekawość wynikała z podwójnego spojrzenia na tę książkę. Jako romanista byłem zainteresowany tym, czy recenzowana pozycja wypełni pewną lukę w badaniach nad rzymskim prawem karnym (a dokładniej w publikacjach dostępnych na polskim rynku) oraz czy będzie to typowa monografia naukowa, czy może bardziej opracowanie akademicko-dydaktyczne. Jako prokurator zaś byłem ciekaw, czy książka profesora Macieja Jończy będzie mogła stać się punktem odniesienia dla karnistów w zakresie korzeni badanych przez nich instytucji, a przede wszystkim czy będzie ona przystępna dla osób zainteresowanych prawem karnym, którzy nie są wtajemniczeni w specyfikę badań nad prawem rzymskim i publikacji romanistycznych.

W zasadzie już we wstępie znalazłem obiecującą odpowiedź na powyższe dylematy. Autor bowiem sam wskazał, że jego opracowanie ma charakter „hybrydowy”, to jest z jednej strony odnosi się do czasów

---

<sup>1</sup> Przykładowo: M. JOŃCA, *‘Exilium’ jako przejaw ‘humanitas’ w rzymskim prawie karnym okresu republiki*, [w:] *Humanitas grecka i rzymska*, red. R. POPOWSKI, Lublin 2005, s. 191-202; IDEM, *Głośne rzymskie procesy karne*, Wrocław 2009, 318 s.; IDEM, *Przestępstwo znieważenia grobu w rzymskim prawie karnym*, Lublin 2013, 465 s.; IDEM, *Rzymskie prawo karne - wybrane problemy koncepcyjne*, «Edukacja Prawnicza» 178.1/2020/2021, s. 57-61.

starożytnych, ponieważ prezentowane wnioski wyprowadzone zostały z analizy źródeł antycznych, a z drugiej zaś strony w pracy przyjęto współczesną terminologię oraz nowoczesny sposób systematyzowania przekazywanych treści. O tym, czy założony przez autora cel w rzeczywistości został spełniony, miałem dowiedzieć się dopiero po zapoznaniu się z właściwą częścią pracy.

Recenzowana książka składa się z dziesięciu niezatytułowanych rozdziałów. Każdy z nich składa się z podpunktów. W pracy wyodrębniono także wstęp i wykaz bibliografii.

W rozdziałach I i II opisane zostały ogólne zagadnienia związane z rzymskim prawem karnym. Podjęto tu próbę scharakteryzowania źródeł rzymskiego prawa karnego i umiejscowienia go na granicy gałęzi prawa publicznego oraz w kategoriach odrębnego systemu. Rozdział III poświęcony został rozważaniom na temat terminologii rzymskiego przestępstwa, jego pojęciu i podziałom. Kluczową zaś częścią tego rozdziału jest prezentacja form zjawiskowych i stadialnych przestępstwa, choć problematyka współsprawstwa (nazwanego współudziałem) została bez wyraźnej przyczyny wyodrębniona i opisana dopiero w rozdziale VI. Rzymska teoria winy oraz kwestia zamiaru zostały opracowane w rozdziale IV. Rozdział V poświęcony został charakterystyce cech sprawcy, działaniu pod przymusem oraz zagadnieniom błędów. Na szczególną uwagę zasługuje fragment o stanie nietrzeźwości i jego wpływie na popełnienie przestępstwa. Kolejny rozdział (VI), jak wskazano wyżej, opisuje zagadnienia współsprawstwa. Rozdział VII dotyczy przestępstw indywidualnych, to jest przestępstw popełnianych przez osoby posiadające określone cechy podmiotowe. W kolejnym, VIII rozdziale uwaga autora skupiła się zasadniczo na obronie koniecznej i stanie wyższej konieczności oraz na innych okolicznościach mogących wyłączać bezprawność czynu (choć znowu można by zadać pytanie, dlaczego rozważania dotyczące błędów zostały opisane w innym miejscu). Rozdział IX zawiera opisy kar stosowanych w starożytnym Rzymie za popełnienie przestępstwa. Ostatni rozdział (X) poświęcony został zagadnieniom między innymi przedawnienia, darowania kary, abolicji i amnestii.

Pierwszą zauważalną cechą książki Macieja Jońcy jest brak stylu typowego dla większości romanistycznych monografii. Ten brak można

by poczytywać za wadę, która pozbawia monografię jej naukowego charakteru, czyniąc z niej coś na kształt podręcznika. Autor (co wydaje się zabiegiem przemyślanym) umiejętnie balansuje na granicy romanistycznej monografii, podręcznika oraz opracowania przeznaczonego dla badaczy współczesnego prawa karnego. Stało się tak, ponieważ z jednej strony brak wspomnianego stylu typowej monografii rekompensowany jest licznymi przypisami, w których obszernie cytowane i przywoływane są teksty źródłowe, nierzadko z omówieniem i odwołaniem do fachowej literatury. Taki zabieg powinien zadowolić romanistów, którzy zechcą zapoznać się z książką. Z drugiej zaś strony brak cytowania obszernych łacińskich źródeł w tekście nadaje pracy pewnej lekkości, co czynić ją może bardziej przystępną dla studentów i wszystkich osób zainteresowanych starożytnym Rzymem, które nie mają za sobą większego doświadczenia z prawem rzymskim. Wreszcie książka posłużyć może za opracowanie przeznaczone dla karnistów, którzy chcieliby sięgnąć do źródeł opisywanych przez siebie instytucji prawa karnego. Słusznie zresztą autor we wstępie wspomniał, że badacze współczesnego prawa karnego, odwołując się do historii, sięgają w zasadzie tylko do średnio-wieczna. Tymczasem dzięki książce profesora Macieja Jońcy będą oni mogli dotrzeć do właściwych (rzymskich) korzeni opisywanych przez siebie instytucji.

Pisząc o powyższym przeznaczeniu recenzowanej książki dla badaczy współczesnego polskiego prawa karnego, ktoś mógłby zapytać o to, dlaczego akurat książka Macieja Jońcy miałyby przedstawiciele tej dziedziny skłonić do sięgania do rzymskich źródeł, skoro na rynku od lat jest sporo pozycji z rzymskiego prawa karnego<sup>2</sup>. Za powyższym przemawiają dwa

---

<sup>2</sup> Trzeba wspomnieć chociażby o: T. MOMMSEN, *Römisches Strafrecht*, Leipzig 1899; J.L. STRACHAN-DAVIDSON, *Problems of the Roman Criminal Law*, Oxford 1912 (2 tomy); O.F. ROBINSON, *The Criminal Law of Ancient Rome*, Baltimore 1995, 210 s.; R.A. BAUMAN, *Crime & Punishment in Ancient Rome*, London and New York 1996, 228 s.; 'Crimina et mores'. *Prawo karne i obyczaje w starożytnym Rzymie*, red. M. KURYŁOWICZ, Lublin 2001, 211 s.; K. AMIELAŃCZYK, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006, 289 s.; IDEM, 'Crimina legitima' w rzymskim prawie publicznym, Lublin 2013, 375 s.; W. ROZWADOWSKI, *Prawo karne w starożytnym Rzymie*, [w:] 'Opera minora', II, Poznań 2013, s. 529-550; *Prawo karne i polityka*, red. K. AMIELAŃCZYK, A. DĘBIŃSKI, D. SŁAPEK, Lublin 2015, 232 s. i wiele innych. Kompleksowy

zasadnicze argumenty. Po pierwsze, recenzowana monografia oparta jest na strukturze bardzo zbliżonej do systematyki przyjętej w polskim kodeksie karnym, a przez to nawiązuje ona do struktur wielu opracowań poświęconych polskiemu prawu karnemu<sup>3</sup>. Po drugie, w treści książki autor (na co sam uwagę zwrócił we wstępie) posługuje się w dużej mierze współczesną nomenklaturą prawa karnego. Dzięki temu przedstawiciele tej dziedziny, chcąc sięgnąć do rzymskich źródeł wybranych przez siebie instytucji, mogą w recenzowanej książce bezproblemowo się odnaleźć. Trudno bowiem oczekiwać, aby karniści chcący skorzystać z rzymskiego prawa karnego w kategoriach historycznego wstępu do własnych prac sami prowadzili typowo romanistyczne badania naukowe na tekstach źródłowych. Jeżeli jednak już tacy się znajdują, to będą mogli skorzystać ze znajdujących się w książce i wspomnianych już przeze mnie wcześniej licznych odwołań do tekstów źródłowych i do fachowej literatury romanistycznej. Powyższe dwa zasadnicze powody czynią obecnie książkę profesora Macieja Jończy najlepszą pozycją dla badaczy współczesnego prawa karnego (ale też i dla praktyków) chcących sięgnąć do rzymskich źródeł.

Jednakże lektura recenzowanej książki może pozostawić pewien niedosyt. Autor, dokonując już transpozycji rzymskiego prawa karnego na współczesną strukturę przybliżoną do polskiego kodeksu karnego i bazujących na niej opracowaniach, mógł dodać kolejne rozdziały poświęcone części szczególnej prawa karnego materialnego, w której opisałby poszczególne czyny karalne w starożytnym Rzymie. Taki zabieg przykładowo uczyniła Olivia F. Robinson w swojej pracy *The Criminal Law of Ancient Rome*<sup>4</sup>, w której opisała poszczególne rodzaje czynów karalnych w prawie rzymskim, które pogrupowane zostały według przedmiotu ochrony. Poszerzenie książki o charakterystykę konkretnych przestępstw byłoby pożądanie chociażby z uwagi na rzymskie

---

zbiór bibliografii rzymskiego prawa karnego znaleźć można w I. LERACZYK, *Rzymskie prawo karne. Bibliografia*, Lublin 2021, 221 s.

<sup>3</sup> Przykładowo: W. WRÓBEL, A. ZOLL, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2014, 601 s.; L. GARDOCKI, *Prawo karne*, Warszawa 2021, 367 s.

<sup>4</sup> O.F. ROBINSON, *The Criminal Law of Ancient Rome*, Baltimore 1995 i rozdziały III, IV, V, VI, VII, s. 23-105.

rozdzielenie pomiędzy *delicta* a *crimina*<sup>5</sup>. Pozwoliłoby to wyjaśnić, dlaczego źródła przestępstw kradzieży, rozboju czy znieważenia i naruszenia nietykalności cielesnej należy poszukiwać w rzymskim prawie prywatnym. Oczywiście z powyższego nie można czynić zarzutu autorowi, bowiem książka w pełni wpisuje się w dział współcześnie określane jako część ogólna prawa karnego. Jedyne można mieć nadzieję, że ukaze się książka – napisana w bliźniaczym stylu przez autora – poświęcona części szczególnej rzymskiego prawa karnego.

Podsumowując, należy uznać książkę profesora Macieja Jońcy za opracowanie tematu, które przysłuży się osobom chcącym poznać ten dział prawa rzymskiego. Dla romanistyki polskiej omawiana publikacja może próbować wypełnić lukę w zakresie rzymskiego prawa karnego materialnego. Podobnie jak lukę tę w procesie karnym wypełniła monografia profesora Wiesława Litewskiego<sup>6</sup>. Dla nauki współczesnego prawa karnego recenzowana pozycja stanowić może przełamanie w barierze do studiowania korzeni wybranych instytucji prawa karnego, które dotychczas najdalej sięgały czasów średniowiecznych.

Na marginesie chciałbym jeszcze odnieść się do pozycji, która w zasadzie stanowi uzupełnienie książki profesora Macieja Jońcy (do której zresztą nawiązuje nawet graficznie). Mianowicie również w 2021 r. w Lublinie nakładem Wydawnictwa Werset ukazało się opracowanie doktor Izabeli Leraczyk *Rzymskie prawo karne. Bibliografia*. W przypadku tego opracowania autorka dokonała wyczerpującego zestawienia polskiej literatury poświęconej rzymskiemu prawu karnemu i pogrupowała ją według haseł tematycznych. Tym samym wskazana pozycja stanowi niezwykle przydatne źródło wiedzy dla osób chcących sięgnąć do pozycji naukowych opisujących konkretne instytucje rzymskiego prawa karnego.

W słowie końcowym recenzji chciałbym jeszcze odwołać się do pewnej anegdoty, która swoje źródło miała w prawdziwym zdarzeniu. Mianowicie kiedyś jeden z podejrzanych, czyniąc zarzuty pod adresem

---

<sup>5</sup> Tak chociażby C. CASCIONE, *Roman Delicts and Criminal Law*, [w:] *Obligations in Roman Law: Past, Present, and Future*, red. T.A. MCGINN, Ann Arbor 2012, s. 267-296.

<sup>6</sup> W. LITEWSKI, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003, 149 s.

organów ścigania, skwitował je stwierdzeniem „a to wszystko dlatego, że prokuratorzy nie znają prawa rzymskiego”. Nawiązując do jego słów, można powiedzieć, że po lekturze książki profesora Macieja Jończy nikt już takiego wytyku nie poczyni, bowiem pozycja ta wszystkim karnistom, a w tym i prokuratorom, pozwoli tę dziedzinę bliżej poznać.

Wojciech J. Kosior\*

---

\* Uniwersytet Rzeszowski.